

Katastrofa Tu-134

#Lotnictwo cywilne 21 czerwca 2011

Podczas podejścia do lądowania pod Pietrozawodskiem rozbił się samolot Tu-134. Zginęły 44 osoby, 8 jest ciężko rannych.

Zdjęcie: MCzS

Image not found. Type unknown
Tu-134 kompanii RusAir leciał z Moskwy do Pietrozawodska (rejs DŻ9605). Na jego pokładzie znajdowało się 47 pasażerów i 5 członków załogi. Samolot wystartował z lotniska Domodiedowo o 22:30 czasu lokalnego i miał wylądować w Pietrozawodsku ok. 4:00. Rozbił się podczas podejścia do lądowania w gęstej mgle, ok. 700 m od początku pasa. Samolot rozpadł się na wiele części i zapalił.

Większość osób znajdujących się na pokładzie Tu-134 zginęła. Przeżyło tylko 8, w tym 10-letnie dziecko. Uratowali ich mieszkańcy pobliskich domów, zanim wybuchł pożar. Wszyscy są w ciężkim stanie. Wśród pasażerów był Szwed Jakob Vettrut.

Według nieoficjalnych danych, podczas podejścia do lądowania w mgle samolot znalazł się 100-150 m od osi pasa. Załoga próbowała wyprowadzić maszynę na właściwy tor podejścia, gdy otrzymała polecenie odejścia na drugi krąg. Wyrównując lot samolot zahaczył o linię energetyczną, co spowodowało wyłączenie świateł lotniska. Zasilanie awaryjne zadziałało po ok. 5 s. W tym czasie samolot zahaczył podwoziem o wierzchołki drzew. Rozbił się na drodze prowadzącej do lotniska.

Nie jest jasne, czy piloci mogli zgodnie z przepisami lądować w tak trudnych warunkach atmosferycznych. Lotnisko w Pietrozawodsku było modernizowane 1,5 roku temu. Wówczas zainstalowano nowe zasilanie awaryjne.

Nad ranem w Karelii wylądował samolot Ił-76 Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Na jego pokładzie znajdują się urządzenia medyczne, 15 ratowników i 5 psychologów. Samolot ma zabrać rannych do Moskwy.



Zdjęcie: MCzS

Tu-134 kompanii RusAir leciał z Moskwy do Pietrozawodcka (rejs DŻ9605). Na jego pokładzie znajdowało się 47 pasażerów i 5 członków załogi. Samolot wystartował z lotniska Domodiedowo o 22:30 czasu lokalnego i miał wylądować w Pietrozawodsku ok. 4:00. Rozbił się podczas podejścia do lądowania w gęstej mgłę, ok. 700 m od początku pasa. Samolot rozpadł się na wiele części i zapalił.

Większość osób znajdujących się na pokładzie Tu-134 zginęła. Przeżyło tylko 8, w tym 10-letnie dziecko. Uratowali ich mieszkańcy pobliskich domów, zanim wybuchł pożar. Wszyscy są w ciężkim stanie. Wśród pasażerów był Szwed Jakob Vettrut.

Według nieoficjalnych danych, podczas podejścia do lądowania w mgłę samolot znalazł się 100-150 m od osi pasa. Załoga próbowała wyprowadzić maszynę na właściwy tor podejścia, gdy otrzymała polecenie odejścia na drugi krąg. Wyrównując lot samolot zahaczył o linię energetyczną, co spowodowało wyłączenie świateł lotniska. Zasilanie awaryjne zadziałało po ok. 5 s. W tym czasie samolot zahaczył podwoziem o wierzchołki drzew. Rozbił się na drodze prowadzącej do lotniska.

Nie jest jasne, czy piloci mogli zgodnie z przepisami lądować w tak trudnych warunkach atmosferycznych. Lotnisko w Pietrozawodsku było modernizowane 1,5 roku temu. Wówczas zainstalowano nowe zasilanie awaryjne.

Nad ranem w Karelii wylądował samolot Ił-76 Ministerstwa ds. Sytuacji Nadzwyczajnych. Na jego pokładzie znajdują się urządzenia medyczne, 15 ratowników i 5 psychologów. Samolot ma zabrać rannych do Moskwy.